

## Pożegnanie karnawału w Lubrańcu

Ostatnie dni karnawału to czas zabaw, tańców, widowisk, ucztowania i maskarad. Na Kujawach z pożegnaniem karnawału związane są zwyczaje i obrzędy pochodzące z czasów pogańskich, których celem jest pobudzenie do życia przyrody, sprowadzenie urodzaju, pomyślności w hodowli, płodność. W ostatki po naszych wsiach i miasteczkach chodzą grupy przebierańców z maskarami zwierzęcymi.

Najważniejszą postacią zapustnych korowodów była i jest koza. Kozie towarzyszy koń symbol odwagi, bocian zapowiadający wiosnę oraz niedźwiedź kojarzący się z wielką siłą. Dawniej zapustny niedźwiedź budził strach, a jego strój wykonywano ze słomy, kozucha, grochowin, które symbolizowały dostatek i płodność. Obok maszkar zwierzęcych w grupach zapustnych chodzą przebierańcy w strojach diabłów, śmierci, Cyganów, Żydów, kominiarzy, nowożeńców. Stroje zapustnych kolędniczków są dekoracyjne i kolorowe, a współczesne niedźwiedzie już nie budzą lęku, lecz przypominają wielkie, pluszowe maskotki. Zachowanie zapustników polega głównie na tańcu, śpiewie, zaczepianiu przechodniów, zatrzymywaniu samochodów. Kolędnicy zachodzą na podwórza, wciągają do zabawy domowników. W zamian za odwiedziny dostają pieniądze, jajka lub poczęstunek. Nowym zwyczajem jest odwiedzanie przez zapustne korowody nie tylko domów prywatnych, ale i szkół, sklepów, urzędów. 21 lutego 2012 r. pod hasłem Kujawskie zapusty już po raz osiemnasty odbył się w Lubrańcu zlot grup przebierańców zorganizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Wzięło w nim udział siedem grup kolędniczych z Lubrańca, Ossowa, Kazania i Redcza Kalnego. Impreza odbyła się w plenerze, na placu targowym. Przed liczną zgromadzoną publicznością, przy ogólnym aplauzie, swoimi umiejętnościami popisywały się barwnie przebrane maskary.

Po prezentacji korowód przebierańców wraz z towarzyszącą publicznością udał się do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbyła się dalsza część imprezy połączona z wręczeniem nagród i poczęstunkiem ufundowanym przez cukiernię pana Janusza Chaberskiego. Stary, ale w Lubrańcu nadal nie tracący na swojej popularności zwyczaj chodzenia z kozą jest doskonałą okazją do wesołej, karnawałowej zabawy.

Organizatorzy Kujawskich Zapustów Lubraniec 2012 serdecznie dziękują mieszkańcom za spontaniczne włączenie się do wspólnej zabawy oraz policji i druhom Ochotniczej Straży Pożarnej z Lubrańca za zapewnienie uczestnikom bezpieczeństwa.